

Małe SUV w natarciu



MATERIAŁY PRASOWE

Mazda CX-3, która właśnie debiutowała podczas salonu samochodowego w Los Angeles

Kierowcy kochają małe auta typu SUV. Mokka jest jednym z najlepiej sprzedających się modeli Opla. ASX to bestseller Mitsubishi w Polsce, co jest tym ważniejsze, że marka ta zwiększyła swoją sprzedaż na naszym rynku o 60 proc. Nieco wyższe nadwozia tych aut zapewniają wygodniejsze wsiadanie, więcej miejsca i lepszą widoczność, a w ruchu miejskim ewentualne niedobory aerodynamiki nie mają praktycznie żadnego znaczenia. Podobnie jak napęd 4 x 4, więc znaczna część SUV-ów ma tylko napęd na jedną oś.

Wkrótce do walki o portfele klientów stanie w tym segmencie kolejny model – Mazda CX-3, która właśnie debiutowała podczas salonu samochodowego w Los Angeles. Miejski SUV będzie miał długość 4,275 m, szerokość 1,765 m, wysokość 1,55 m i styl znany z większych modeli Mazdy. W gamie silników będą półtoralitrowe turbodiesle Skyactiv-D i dwulitrowe benzynowe silniki Skyactiv-G, które będą dostępne z automatycznymi i manualnymi skrzyniami biegów. Rynkowy debiut zaplanowano na wiosnę przyszłego roku.

SPORTBACK NA WODÓR

Audi pokazało w Los Angeles prototyp samochodu napędzanego wodorem, zapowiadając, że auta zasilane ogniwami paliwowymi trafią do seryjnej produkcji. – Audi A7 Sportback h-tron quattro to Audi w pełnym tego słowa znaczeniu – sportowe i wydajne. W myśl filozofii konstrukcji e-quattro wyposażono je w dwa silniki elektryczne napędzające cztery koła. Konceptyjny samochód typu h-tron jest najlepszym przykładem, że koncern z Ingolstadt wszedł w erę rozwiązań technicznych opartych na ogniwach paliwowych. Gdy tylko rynek i infrastruktura będą gotowe, rozpoczniemy produkcję seryjną – mówi prof. dr Ulrich Hackenberg, członek zarządu Audi AG ds. rozwoju technicznego. Nie wiadomo tylko, kiedy to nastąpi i w zasadzie co oznacza gotowość rynku? Akceptację zaporowej ceny tego typu rozwiązań?

Prototyp ma się rozpędzać do 100 km/h w 7,9 sekundy, a maksymalnie osiągać 180 km/h. Zasięg na jednym baku ma sięgnąć pół tysiąca kilometrów. Dokładniej mówiąc, to zasięg na czterech zbiornikach wodoru o łącznej pojemności 5 kg gazu. Według Audi 1 kg gazu potrzebny na przejechanie 100 km to ekwiwalent 3,7 l benzyny. Energia jest także



MATERIAŁY PRASOWE

SUV będzie miał długość 4,275 m, szerokość 1,765 m, wysokość 1,55 m

magazynowana w zestawie akumulatorów, pozwalającym na przejechanie ponad 50 km – ładowanie trwa cztery godziny ze zwykłej sieci domowej lub dwie godziny przy wykorzystaniu przemysłowej sieci 360 V.

Koła napędzają dwa silniki elektryczne o mocy 85 kW każdy. Krótkotrwały wzrost napięcia może podnieść moc do 114 kW. Maksymalny moment obrotowy każdego silnika to 270 Nm.

DROGI ŚNIEG NA AUCIE

W tym roku zima była dla nas jak dotąd niezwykle łaskawa. Niestety nie możemy liczyć, że potrwa to do samego lata. Poranne przymrozki zmuszają powoli do wcześniejszego wychodzenia z domu i rozbudzania się przy skrobaniu lodu z szyby, a wkrótce dojdzie jeszcze odśnieżanie. Tylko komu się to rano chce robić? Niektórzy zwolennicy dłuższego snania wyjeżdżają na ulice autami z nieprzejrzystymi, zarośniętymi szronem lub pokrytymi śniegiem oknami. To nie tylko kwestia wyglądu, ale też bezpieczeństwa, gdyż kierowca mniej widzi – i dlatego ma to swoje odbicie w przepisach. Za nieodśnieżone auto i pokryte szronem szyby można zapłacić mandat nawet do 500 złotych.

Przy okazji warto przypomnieć o przeczyszczeniu tablicy rejestracyjnej i jej oświetleniu, które powinno zapewniać możliwość odczytania znaków na niej w nocy przy dobrej przejrzystości powietrza z odległości co najmniej 20 metrów. Nieczytelne tablice to ryzyko mandatu w wysokości 100 złotych.

Niestety odśnieżanie także może się skończyć karą, bo wielu kierowców robi to przy włączonym silniku, chcąc, by nieco się już rozgrzał. Tyle że w Polsce zabronione jest pozostawianie odpalonego samochodu, o czym wielu kierowców zapomina. Długie poranne odśnieżanie z włączonym silnikiem może kosztować 100 złotych w terenie zabudowanym i 50 złotych poza nim. Istnieje jednak także możliwość większej kary – za używanie pojazdu w sposób powodujący uciążliwość związane z nadmierną emisją dwutlenku węgla lub hałasem grozi 300 złotych.

Rozwiązaniem może być ogrzewanie postojowe Webasto, które przyspiesza poradzenie sobie z tymi problemami. Niestety jest drogie, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w praktyce ryzyko otrzymania mandatu jest w sumie niewielkie.

PIOTR MYSZOR



MATERIAŁY PRASOWE

Według Audi 1 kg gazu potrzebnego na przejechanie 100 km to ekwiwalent 3,7 l benzyny



MATERIAŁY PRASOWE

Ogrzewanie postojowe Webasto, które przyspiesza poradzenie sobie z tymi problemami